

Sygn. akt VI RCa 31/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny - Rodzinny

w składzie:

| | |
|-----------------|--------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Hanna Niewiadomska (spr.) |
| Sędziowie: | SO Zofia Rutkowska SO Lech Dłuski |

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2020 w Olsztynie r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko M. G.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanej M. G.

od wyroku Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim

z dnia 21 listopada 2019 III RC 68/19

oddala apelację

Zofia Rutkowska Hanna Niewiadomska Lech Dłuski

Sygn. akt VI RCa 31/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2019 r. Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim podwyższył z dniem 16 lipca 2019 r. alimenty należne od pozwanej M. G. na rzecz powódki A. G. z kwoty 75 zł do kwoty 300 zł miesięcznie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Nadto koszty procesu między stronami zostały wzajemnie zniesione oraz odstąpiono od obciążenia pozwanej opłatami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa.

W uzasadnieniu Sąd wskazał , że powódka jest dzieckiem pozwanej i T. G., którzy tworzyli związek przez kilka lat po urodzeniu powódki. Po rozpadzie związku pozwana utrudniała powódce kontakt z ojcem. W czasie orzekania o pierwotnym obowiązku alimentacyjnym powódka uczęszczała do (...) klasy (...)w L. i zamieszkiwała wraz z ojcem, który ponosił jej główne koszty utrzymania i wychowania. Obecnie powódka jest (...), nie pracuje. Choruje na

zapalenie(...). Mieszka wraz z partnerem na stacji, za którą czynsz opłacają rodzice partnera powódki, a sama powódka dokłada się do niego według możliwości. Otrzymuje alimenty od ojca w wysokości 400 zł. Po zakończeniu nauki w szkole średniej zamierza podjąć naukę w Szkole (...)w S..

Pozwana ma (...) lat, pozostaje w związku konkubenckim z W. W., z którym prowadzi gospodarstwo rolne. Nadto partner pozwanej prowadzi działalność w zakresie usług (...), która jest obecnie zawieszona. Pozwana z zawodu jest(...), ale od czasu urodzenia powódki nie pracowała zawodowo. Posiada również (...), jednak może pracować w zakładzie (...). Otrzymuje zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 184 zł miesięcznie. Poza przekazywaniem 75 zł tytułem alimentów pozwana nie wspiera córki. Pozwana posiada na utrzymaniu jeszcze (...)młodszych dzieci, których ojcem jest jej konkubent.

Sąd podniósł, że wysokość pierwotnego obowiązku alimentacyjnego została ustalona między rodzicami powódki w ugodzie i była determinowana zgodą pozwanej na zmianę miejsca pobytu małoletniej wówczas powódki. Zdaniem Sądu Rejonowego kwota ta nie odzwierciedla rzeczywistych kosztów utrzymania powódki. Zdolności zarobkowe pozwanej są niższe niż T. G. w związku z czym jej obowiązek alimentacyjny względem powódki został określony poniżej poziomu obowiązku T. G.. Kwota 300 zł pozostaje w granicy możliwości zarobkowych pozwanej.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodziła się pozwana, zaskarżając go w części dotyczącej punktu I i V. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanej uzasadniają podwyższenie od niej na rzecz powódki alimentów do kwoty 300 zł miesięcznie, gdy tymczasem możliwości te w rozumieniu art. 135 § 1 kro, wynikające ze stanu faktycznego sprawy pozostały na takim samym poziomie jak w ugodzie z dnia 6 marca 2018 r.,

2) niezastosowanie przez Sąd w stanie faktycznym sprawy art. 133 § 3 kro, z którego to stanu faktycznego wynika, że podwyższenie od pozwanej na rzecz powódki świadczeń alimentacyjnych połączone jest z nadmiernym uszczerbkiem dla pozwanej.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że jej jedyny dochód stanowi zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 184 zł miesięcznie, natomiast w grudniu 2019 r. otrzymała jednorazowe świadczenie pieniężne na zakup posiłku lub żywności w kwocie 500 zł. Jest osobą niepełnosprawna z uwagi na niedowład ręki. Pozwana zajmuje się domem i dziećmi w takim samym zakresie co jej partner. Sama pozostaje na utrzymaniu partnera.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się bezzasadna i podlegała oddaleniu.

Na wstępie należy podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i całościowy ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie. Materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd I instancji jest również wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy. Sąd II instancji przyjmuje ustalenia faktyczne i prawne poczynione przez Sąd I instancji za swoje oraz stwierdza, że wydane na ich podstawie rozstrzygnięcie jest prawidłowe. Argumentacja i okoliczności podniesione w apelacji nie mogą prowadzić do dokonania oceny odmiennej. Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw do zmiany orzeczenia Sądu Rejonowego.

Materialnoprawną podstawę do zmiany orzeczenia alimentacyjnego stanowi art. 138 kro, zgodnie z którym „W razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.” Przez "zmianę stosunków" należy rozumieć zmianę okoliczności istotnych z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i zakresu świadczeń alimentacyjnych. Zatem nie każda zmiana w życiu obowiązanego czy uprawnionego do alimentów będzie podstawą do zmiany orzeczenia alimentacyjnego, w szczególności jeśli nie mają charakteru trwałego, zasadniczego, i nie wyczerpują przesłanek, które w istotny sposób wpływają na istnienie czy zakres obowiązku alimentacyjnego.

Nie ulega wątpliwości, że istotna zmiana w życiu powódki nastąpiła w kontekście wyprowadzenia się od ojca oraz zamieszkania wraz z partnerem na stacji, a także zaprzestaniem pracy dorywczej. Zmiana ta pogorszyła sytuację materialną powódki. Do tej pory główny obowiązek dostarczania środków do życia dla powódki leżał po stronie jej ojca. Powódka starała się dorabiać, jednak w związku z pogorszeniem sytuacji zdrowotnej musiała dodatkowo zajęcie porzucić. Zmianę w sytuacji życiowej powódki należy ocenić jako istotną, uprawniającą do żądania zmiany orzeczenia alimentacyjnego.

Nie ma racji skarżąca, podnosząc, że niskie dochody nie będą umożliwiały jej wypełnianie obowiązku alimentacyjnego w podwyższonej wysokości. W zakresie alimentów decydujące znaczenia mają zdolności zarobkowe zobowiązanego, nie zaś osiągane dochody. Pozwana ma wyuczony zawód. Co prawda posiada (...), jednak może pracować w zakładzie(...). Może zatem podjąć aktywność zarobkową. Implikuje to stwierdzenie, że pozwana ma możliwość podjęcia pracy zarobkowej i otrzymywania wynagrodzenia co najmniej w wysokości wynagrodzenia minimalnego. Argumentacji tej nie może zmienić przedłożona przez pozwaną wraz z apelacją decyzja MOPS o przyznaniu jej świadczenia pieniężnego na zakup posiłku lub żywności. O ile należy ją ocenić za wiarygodną, o tyle nie może ona prowadzić do odmiennej oceny możliwości zarobkowych pozwanej.

Nadto pozwana zapomina w swej argumentacji, że pierwotna wysokość obowiązku alimentacyjnego została ustalona pomiędzy nią, a ojcem powódki, przy czym główną determinantą wysokości tego obowiązku była zgoda pozwanej na ustalenie miejsca pobytu wówczas małoletniej jeszcze powódki przy ojcu. Była to główna przesłanka do ustalenia obowiązku alimentacyjnego w tak niskiej wysokości. Spowodowało to de facto przerzucenie większości obowiązku utrzymania powódki na jej ojca. Niemniej od tego czasu powódka nie mieszka już wraz z ojcem, czyni starania o pełne usamodzielnienie się. Potrzebuje zatem większego zaangażowania rodziców w tym zakresie, w tym również matki.

Rodzice mogą być zwolnieni od świadczeń alimentacyjnych w stosunku do dziecka tylko wtedy, gdy dziecko posiada własny majątek, a dochody z tego majątku wystarczają na całkowite pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. We wszelkich innych wypadkach na rodzicach ciąży stanowiący obowiązek, ograniczony tylko ich możliwościami zarobkowymi i majątkowymi stosownie do art. 135 § 1 KRO, utrzymania dziecka. Rodzice winni podzielić się z dziećmi swoimi dochodami, nawet gdyby były one niewielkie. Nie zwalnia zatem z obowiązku alimentacyjnego fakt utrzymywania się przez pozwaną wyłącznie z niewielkiego zasiłku, albowiem powódka nie posiada w chwili obecnej żadnego majątku, z którego mogłaby się utrzymać nawet w minimalnym stopniu, natomiast alimenty otrzymywane od ojca nie wystarczą na pokrycie wszystkich jej uzasadnionych potrzeb.

Przy orzekaniu o obowiązku alimentacyjnym rodziców wobec dziecka, które osiągnęło pełnoletność - należy brać pod uwagę, czy wykazuje ono chęć dalszej nauki oraz czy jego osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie przez nie nauki (vide wyrok SN z dnia 30.06.1999, III CKN 199/99). Niewątpliwym jest, że powódka kontynuuje naukę, podejmuje starania o usamodzielnienie się. W takiej sytuacji obowiązkiem rodzica jest wspieranie swojego dziecka, aby miało zapewnione odpowiednie warunki do zdobycia stosownego wykształcenia i usamodzielnienia się w przyszłości.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanej.

Zofia Rutkowska Hanna Niewiadomska Lech Dłuski